



## Historia Uzdrowiska Kopalnia Soli „Wieliczka”

Powietrze w Kopalni Soli „Wieliczka” wolne jest od bakterii, wirusów, alergenów. Nasączone solą przynosi ulgę osobom cierpiącym na schorzenia dróg oddechowych. Kuracjusze z całego świata chwalą sobie jednak nie tylko dobroczynny mikroklimat, ale również ciszę i spokój właściwe podziemnym komorom.

Uzdrowisko Kopalnia Soli „Wieliczka” wykorzystując do leczenia unikatowy mikroklimat Kopalni, swoją działalność leczniczą realizuje w podziemnych wyrobiskach górniczych w oparciu o najlepsze wzorce współczesnej medycyny i przy współpracy autorytetów naukowych.

### Historia

Lecznicze właściwości soli znane były już w starożytności. Nic dziwnego, przecież sól to jeden z elementów niezbędnych do życia dla każdego żywego organizmu. Pierwsze wzmianki o dobroczynnym działaniu soli dotyczące kopalni wielickiej pojawiły się już w XVI wieku w pracach humanistów Adama Schroetera i Antoniego Schneebergera, według których sól zmieszana z innymi substancjami leczy wiele schorzeń, m.in. ukąszenia i wypryski. W 1644 roku dzięki przywilejowi Władysława IV powstała na terenie Kopalni łaźnia żupna, która była zorganizowanym ośrodkiem leczniczym dla górników.

W XIX wieku niesłychanie modne stały się wyjazdy „do wód”. Kuracjusze chętnie korzystali z dobrodziejstw balneologii, czyli leczniczych kąpiel. O tym, by Wieliczkę zmienić w prawdziwy kurort, marzył dr Feliks Boczkowski, ówczesny lekarz salinarny. Dzięki niemu powstało towarzystwo akcyjne, które doprowadziło w roku 1839 do otwarcia w mieście pierwszego zakładu kąpielowego.

Kuracjusze przybywający do Wieliczki zażywali dobroczynnych ciepłych kąpiel nie tylko w pochodzącej z Kopalni solance, ale także w solnym mule oraz wodzie siarczanowej. Na potrzeby gości urządzono 12 pomieszczeń wyposażonych w wanny. Niebawem ofertę wzbogacono o łaźnię parowe. W Wieliczce leczono ok. 36 różnych chorób, wśród których była nawet histeria. Kuracjusze reperowali nadszarpnięte zdrowie nie tylko w czasie solankowych kąpiel, ale również

spacerując np. po Parku św. Kingi, w którym nierzadko grała górnicza orkiestra. Rabacja galicyjska (1846) nie oszczędziła wielickiego uzdrowiska. Podupadło, zaś ostateczny jego kres wyznaczył rok 1855 – podczas trwającej miasto epidemii cholery zmarł dr Boczkowski. Kolejne dziejowe zawieruchy uniemożliwiły powrót do leczniczych tradycji. Trzeba było czekać niemal sto lat, aż do roku 1958. Kiedy prof. Mieczysław Skulimowski opracował innowacyjną metodę leczenia subterraneoterapię, czyli leczenie w głębi ziemi.

W roku 1964 w wielickiej kopalni powstało pierwsze na świecie podziemne sanatorium alergologiczne. Następnie sanatorium przekształcono w Szpital Uzdrowiskowy „Kinga”, zaś profesor został jego pierwszym dyrektorem i ordynatorem. Mikroklimat solnych wyrobisk pozwolił prof. Skulimowskiemu z powodzeniem leczyć ciężko chorych na astmę oskrzelową. Do podziemnej Wieliczki przyjeżdżali nie tylko Polacy, ale także pacjenci z zagranicy – sława sanatorium dotarła do 21 krajów.

Z początku kuracjusze przebywali w komorze Leibeltern, potem na potrzeby lecznictwa udostępniono komory Appelshoffen, Boczkowskiego oraz Kościuszki na V poziomie kopalni. W połowie lat 80. zagospodarowano znajdujące się na głębokości 211 m komory Lill i Skulimowski. W 2003 roku w ramach struktur Kopalni Soli „Wieliczka” powstał Podziemny Ośrodek Rehabilitacyjno-Leczniczy, który zaczął prowadzić działalność na III poziomie Kopalni 135 m pod ziemią – początkowo w komorze Jezioro Wessel, a następnie także w komorze Stajnia Gór Wschodnich gdzie zamontowano nowoczesną tężnię solankową. W 2011 roku, po długich staraniach i przeprowadzeniu szeregu badań (klimatycznych, bakteriologicznych, akustycznych, poziomu jonizacji powietrza, składu obecnego w komorach naturalnego aerozolu solnego itd.), dotychczasowy Ośrodek Rehabilitacyjno-Leczniczy na mocy ustawy uzyskał oficjalny status odrębnego – pierwszego w Polsce i na świecie – Podziemnego Sanatorium Uzdrowiskowego, które rok później uzyskało nazwę Uzdrowisko Kopalnia Soli „Wieliczka”. W 2014 roku Wielicka kopalnia udostępniła dwie nowe komory uzdrowiskowe - Smok i Feliksa Boczkowskiego, które dołączyły do już leczniczo wykorzystywanych Stajni Gór Wschodnich oraz Jeziora Wessel. W komorze Smok urządzono salę do kinezyterapii wyposażoną w sprzęt fizjoterapeutyczny oraz nowoczesne inhalatorium ze stanowiskami do inhalacji umożliwiającymi precyzyjne podanie solanki lub leku (z uwzględnieniem natężenia, temperatury i gęstości aerozolu). Komora Boczkowskiego zaś, została przewidziana jako miejsce wypoczynku oraz sala edukacyjna. Poszerzenie podziemnej bazy leczniczej umożliwia dostosowanie programu rehabilitacji układu oddechowego do indywidualnych potrzeb pacjenta (m.in. dostosowanie poziomu rehabilitacji do poziomu wydolności oddechowej).

### Uzdrowisko dziś

Obecnie Uzdrowisko Kopalnia Soli „Wieliczka” kontynuuje XIX-wieczną tradycję uzdrowiskową zapoczątkowaną przez dr Feliksa Boczkowskiego oraz leczenie metodą subterraneoterapii. Działalność lecznicza prowadzona jest w podziemnych wyrobiskach (komory Jezioro Wessel,

Stajnia Gór Wschodnich, Smok, Boczkowski) usytuowanych na III poziomie kopalni 135 metrów pod ziemią. Unikatowość wielickiego Uzdrowiska polega na prowadzeniu aktywnej rehabilitacji pulmonologicznej w oparciu o najlepsze wzorce współczesnej medycyny, z wykorzystaniem naturalnego mikroklimatu podziemnych komór solnych, niemożliwego do odtworzenia na powierzchni ziemi.